KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Lutego. — Rok 1840. Niedziela. № 38. Jutro, Ś. Scholastyka. Pierwsza Kwadra.

Wieczór wczorajszy u JO. Xięcia Namiestnika, przypomniał świetnością i okazałością swoią, szereg nieprzerywany pięknych i zajmuiących zabaw, które w rozlicznym składzie, Jego Xiążęca Mość z taką uprzejmością, celem uprzyiemniania chwil towarzystwu łaskawie w domu swoim przyjmowanego, wydawać ciągle nieprzestaie. Zebranie znakomitych osób było liczne, grono Dam powabne, tualety gustowne, a wesołość i zaięcie wszystkich nieprzerywane. Tańce rozpoczęte Polonezem przez Xięcia Gospodarza z XXną Teressą *Jabłonowską*, trwały aż do wieczerzy; poczem ieszcze ie wznowiono.

Zatwierdziła Rada Administracyjna darowiznę przez Marjannę z Jurkowskich *Wypyską*, 1,000 zł., dla Xięży Marjanów w *Goźlinie* uczynioną. — *Heroldja* ogłosiła: „Odtąd nikt nie będzie mógł uzyskać świadectwa szlacheckiego pochodzenia z powołaniem się na dowody wylegitymowanego ojca, kto niezłoży świadectwa właściwej deputacji szlacheckiej, że na żądanie tego ojca w księgi ienealogiczne został wpisanym. Kto dla zaszłej poprzednio śmierci ojca swego świadectwa powyższego złożyć nie będzie w stanie, powinien obok sepultury swego ojca złożyć Heroldji świadectwo wylegitymowania się z szlachectwa ojcu swemu udzielone, a przynajmniej specyfikacją dowodów, które niegdy Ojciec iego przedstawił pokwitowaniem Heroldji opatrzoną. — Na urząd Rejenta kancellarji powiatu *Dąbrowskiego*, z obowiązkiem zamieszkania w mieście Augustowie, ogłoszono konkurs. — Pogrążony w smutku Ojciec z familiją po Walentym *Lesieckim* Assesorze Sądu krymi: gub: Maz: i Kalis: onegdaj zmarłym, zaprasza krewnych, przyiaciół i kolegów nieboszczyka na obrzęd pogrzebowy dziś o godzi: 3 po połud: z kaplicy przy kościele OO. Bernardynów na smętarz Powązkowski odbyć się maiący. —

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 2 na dochód *Sali Ochrony* z Drukarni Gazety Porannej, od ucznia *Józefa*, za opieszałość i późne przychodzenie. — Wyszło z druku dzieło p. t. *Battucka dolina w Hiszpanji*, powieść wyięta z wydarzeń we Francji w końcu wieku upłynionego, tłumaczona przez Autora powieści *Jan Rawicz*. Dzieło to ozdobione piękną ryciną, zapewne z zadowoleniem czytane będzie. Znajduie się do nabycia w Księgarniach Warszawy. — *Kantor Główny Loterji Klassycznej Królestwa Polskiego* otwarty został przy ulicy Nowy-świat w gmachu Dyrekcji Jener: Loterji, w którym Losów całych i częściowych do 1ej klassy 55 Loterji Klas: dostać można. Ciągnienie tej klassy odbędzie się w przyszłą Środę. Osoby z prowincji zlecenia swoie zechcą nadsyłać franko pod adresem: „do Kantoru Głównego Loterji Klassycznej przy ulicy Nowy-świat, Nr 1318." — W składzie muzyki G. *Senewalda* wyszedł Polonez ułożony na całą orkiestrę, grany w teatrze Wielkim, przerobiony na pjanof: i ofiarowany WW. Pannom Ludwice i Anieli *Ruszczyńskim*, przez M. *Krogulskiego*. Cena zł. 1. — Onegdaj Żołnierz Straży nocnej policyjnej spotkawszy kobietę w stanie opiłości, niewiadomą z nazwiska i imienia, prawie bez odzieży, zaprowadził do Kancellarji cyrkułu 8go, a z tamtąd rano odesłano ią do Szpitalu Dzieciątka Jezus, gdzie wkrótce zmarła. — Na ostatnich Targach Warsz: i Pragsk: płacono, za korzec Żyta zł. 10 gr. 13. Pszenicy zł. 26 gr. 24. Jęczmienia zł. 11 gr. 16. Owsa zł. 7 gr. 15. Siana furę iednok: zł. od 17 do 25, paro: od 32 do 48. Słomy od 8 do 18. Wół dobry duka: 15, średni 12, lichy 9. Cielę zł. 15. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 4. Okowity 10 proby garniec zł. 4 gr. 5; 6ej proby zł. 2 gr. 15. Grochu polnego zł. 11 gr. 27, cukrowego zł. 21, fasoli zł. 33 gr. 20. — Wczo-

raj na wieczorze tańcuiącym w *Ressursie Kupieckiej*, znajdowało się osób 450. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Ricie* przywołani, JPani *Halpert* i JP. *Komorowski.*

(Ar. na.) W dzień ŚŚ. Trzech Króli z okolic *Chełmna* i *Krasnegostawu*, zebrani w przyiacielskiem gronie, Sąsiedzi, zwyczaiem dawnym łamiąc się *Korowaiem*, wybierali na bieżący karnawał Króla Migdałowego, którego pierwsze gospodarowanie na wieczór dnia 26 Stycznia wypadło w *Siedliszczu*. Dziedzice tej maiętności z wrodzoną sobie uprzejmością zupełnie odpowiedzieli mile przyiętemu obowiązkowi. Dali świetny wieczór, świetny zbiorem wielu Obywateli, świetny mnóstwem nadobnych Pań i Panien, świetny rozkładem i urządzeniem całej zabawy. Tańce zamieniły czas kilkunastu godzin w iedną rozkoszną chwilę, którą tylko przerwała suto zastawiona wieczerza. W całym ciągu tej zabawy, nie wiadomo było co raczej uwielbiać, czy uprzejmość Gospodarzy, czy też ochocze bawiących się współdziałanie. Ubiory Dam odznaczały się gustem i świeżością, szczególniej suknia gaz-fular i ubranie na głowie z piórami; również suknia miniąca orzechowa i ubranie na głowie z marabu. Ubiory Panien składały się iedynie z poiedyńczych kwiatków lub drobnych girlandek, iedna z nich szczególniej wieńczyła głowę naturalnym wdziękiem ieszcze zdobnieiszą. Następna gościnność Króla Migdałowego, wypada na wieczór 9 Lutego w *Suchodołach*, gdzie znani Gospodarstwo z tych wesołych zabaw, które często uprzyiemniać raczą w swym domu, czynią ochoczej młodzieży nadzieię spędzenia mile drugiej zabawy. Trzeci wieczór Staroświeckim obyczaiem będzie w tłusty Czwartek w *Uhrze*. Będzie także w dniu osobno naznaczonym, zabawa złączona z loterją na korzyść tej części społeczeństwa, która upośledzona losem, wsparcia możniejszych potrzebuie. Piękne rączki wszystkich Dam w okolicach wyżej wspomnianych pracuią nad doborem fantów. *r.*

Anglja. — Gubernator Jlny Kanady P. *Thompson*, udaie się na cały rok do Anglji, później wróci na miejsce swoiego urzędowania dla zagaienia Izb prawodaw: połączonych prowincji Kanady. — Dotychczas nie potwierdza się wiadomość, iakoby postanowiono mianować kilku nowych Parów z okoliczności zaślubin Królowej. — Parlament ma być wkrótce odroczony. — Żołnierze marynarki, którzy służyli w Hiszpanji, wracaią do Anglji. — Z *Hawanny* nadesłano zażalenia, iż mimo obecności marynarki angiel:, handel niewolnikami trwa ciągle. — Do *Wolwiszu* wydano rozkaz, aby śpiesznie wysłano materjały woienne i posiłki na przylądek *Dobrej-Nadziei*. Ogłoszenie niezawisłości wychodzców hollenderskich, dało do tego pochop.

Danja. — Król przesłał Królowej wdowie w dzień urodzin zgasłego Monarchy, wielki Krzyż orderu *Dannebroga*, oraz nader uprzejme pismo. — Następca tronu ma być mianowany Prezesem Akademji rzeźbiarzy, malarzy i architektów. — *Thornwaldsen* wypracuie wzór do śpiżowego posągu Króla *Chrystjana IV*. — I w *Danji* obchodzoną będzie b. r. 4-setna rocznica odkrycia sztuki drukarskiej.

Francja. — Rząd zamyśla utworzyć Radę prywatną dla Monarchy, która składać się będzie z dymisjonowanych Ministrów i Urzędników Stanu. — Z *Hajti* dochodzą zasmucaiące wiadomości o uciemiężeniach, iakich dopuszcza się tameczny Prezes P. *Boyer* (Boie), który samowolnie kazał uwięzić wielu Deputowanych i oddalić osoby niechętne dla iego zamiarów. — Statek parowy *Aszeron* wysłany z depeszami do Admirała *Lalanda*, otrzymał rozkaz udać się niebawnie do *Egiptu;* domyślaią się, że ma tajne zlecenia dla Wice-Króla. — *Abdel-Kader* przysłał Marszałkowi *Valee* (Wale) listy z propozycjami pokoiu; Marszałek nie chciał ich nawet otworzyć. *Achmet* były Bej *Konstantyny* ofiarował Marszałkowi, iż gotów iest woiować z Emirem, którego iest osobistym nieprzyiacielem. Jenerał *Galbois* (Galbua), przybył z *Konstantyny* do *Algieru*, celem uskutecznienia układów. — W *Trypolis* obawiaią się attaku z strony Arabów. — Królewicz Xiążę *Joinville* (Żuewil) zabawi tylko kró-

tko w *Paryżu;* ma objąć dowództwo nad statkiem *Marsylją*, uzbraiaiącym się w *Tulonie*. Wznawia się także pogłoska o bliskim wyieździe Xcia *Orleań:* do *Afryki.* — Do Arcy-Biskupstwa paryzkiego 3ch iest kandydatów, a mianowicie: Arcy-Biskup z *Bordo*, Biskup z *Suasą* i Biskup z *Peryżę;* Rząd proteguie 3go. — Panowie *Berryer* (Berje) i *Mauguin* (Mogę), byli wezwani przez Sędziego kryminalnego do uczynienia niektórych zeznań w procesie Margrabiego *Cruy Chanel* (Krui Szanel). P. *Mogę* oświadczył, iż nie odpowie na żadne pytania, albowiem iako Deputowany, iest wolny od wszelkich poszukiwań sądowych. — W *Luwrze* czynią przygotowania do przyszłej wystawy płodów kunsztów. — *Abdel-Kader* utrzymuie w *Algierze* mnóstwo Aientów, którzy mu donoszą najdrobniejsze szczegóły o zamiarach Francuzów. — Baron *Bussiere* (Bjusjer) Poseł francuzki przy dworze *Saskim*, udaie się z misją urzędową, celem proszenia o rękę Xiężniczki *Wiktorji* Sasko-Koburgskiej dla Królewicza Xcia *Nemours* (Nemur). — Marszałek *Soult* (Sult) zachorował na gardło; Lekarze poradzili mu, aby użył przez kilka dni wypoczynku. — P. *Bourquenais* (Burkene), pierwszy Sekretarz legacyjny Jenerała *Sebastjani*, wraca do *Londynu*, dla oznajmienia Królowej *Wiktorji* o nominacji Pana *Guizot* (Gizo) na Posła przy dworze angiel:. — Prefekt Policji i Pułkownik paryzkiej gwardji munic: ułożyli nowy system zabezpieczenia stolicy od częstych rozbójniczych wypadków. — Uważaią że P. *Thiers* utrzymuie żywą korrespondencję z Lordem *Klarendonem* byłym Posłem ang: w *Madrycie*.

Hiszpanja. — *Espartero* został mianowany Naczelnikiem *Katalonji*, co dowodzi, iż zostaie w iak najlepszem porozumieniu z Ministrami. — 17go z. m. rozstrzelano w *Darocce* 2ch Aientów karlistowskich. — Dzienniki czynią uszczypliwe uwagi o przepychu okazanym przez Pana *Toreno* na balu danym dla znakomitych osób stolicy. Małżonka Pana *Toreno* iaśniała brylantami i perłami, z nieprzezorności zostawiła w sali bawialnej książkę (rękopism) bogato wysadzaną brylantami, które zwracały uwagę powszechną. Szczególniejszy widok był 50ciu lokai w liberjach złotych. Wiadomo iż P. *Toreno* te wszystkie bogactwa zebrał w najkrytyczniejszej epoce skarbu kraiowego. — Xiążę *Witorji* przygotowuie szturm na *Segurę*.

Szwecja. — Hrabia *Adelswaerd* ieden z najstarszych Członków rady królewskiej, rozstał się z tym światem 22go z. m. — 25go z. m. odbyło się zagaienie stanów szwedzkich.

Turcja. — Stosownie do nowej ustawy, zniesiono wydzierżawienie podatków, które na przyszłość maią być pobierane przez Ajentów rządowych. — Porta rozesłała Posłom zagranicznym notę, żywo powstaiącą przeciw zdziałanemu połączeniu flotty tureckiej z egipską. — Nie potwierdza się wiadomość iakoby Sułtan zamierzył wysłać swoią Siostrę na zaślubiny Królowej *Wiktorji*. — Xiążę *Miłosz* były Władzca *Serwji* żyie teraz na odosobnieniu w swoich dobrach na *Wołoszczyźnie*. — Admirał *Lalend* spodziewany iest w *Smirnie*.

Włochy. — Staraniem Doktorów *Alerc* i *Baroni*, O j c i e c Śty został zupełnie z raka uleczony, i znowu poświęca się sprawom państwa. — Xiążę *Bordeaux* (Bordo) został w *Neapolu* przywitany z honorami należnemi tylko głowom ukoronowanym.

Rozmaitości. — Ze *Lwowa* donoszą o okropnem zdarzeniu: „Pewien Żyd z *Dzidziłowa*, posłał swoiego syna do *Zadwórza* dla zakupienia wódki. Zdaie się, iż o tem wiedział ieden włościanin, bo iuż czatował nań na drodze i napadł go niespodzianie. Żyd z przestrachu oddaie rabusiowi wszystkie pieniądze, iakie tylko ma przy sobie, i błaga, by mu przynajmniej życia nie odbierał. Lecz nadaremnie; rabuś obawiaiąc się zdrady, dopuszcza się okropnej zbrodni. Odcina mu najprzód oba ramiona, potem odrzyna uszy, nos i ięzyk, i w tym stanie zostawia nieszczęśliwego prawie bez duszy na gościńcu. Wkrótce potem nadchodzi Kmieć z pobliskiej wioski, postrzega tak morderczo zeszkaradzoną postać człowieka, poznaie go, a przekonawszy się, że ieszcze żyie,

kładzie na wóz i z pośpiechem wiezie do Dzidziłowa, pomieszkania iego rodziców. Przywołana Zwierzchność miejscowa, tylko dowiedziała się tyle od nieszczęśliwego, że morderca nazywa się *Tadeusz*. Wkrótce potem skonał. Natychmiast Zwierzchność zaczęła śledzić zbrodniarza. W tym zamiarze udała się do pewnego włościanina, nazwiskiem *Tadeusza*, o którym domyśliwano się, że iest zdolnym do takiej zbrodni, i nie zastała go w domu; oznajmiono, że poszedł do *Jaryczowa*. Zwierzchność szle za nim w pogoń i zastaie go w karczmie. Przetrząsnąwszy suknie iego, znajduie większą część zrabowanych pieniędzy, a przytem w kieszeni także cząstkę uciętego ięzyka.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Prianiśnikόw Jenerał z Petersburga; Szydłowski Edw: Dzie: z Kupiętyna; Brzozowski Kazi: Dzie: z Kamieńca; Markiewicz Józ: Dzie: z Kalczyc; Gołębowski Leop: Dzie: z Szczukocic; Lazarow Konst: Dzie: z Bądkowa; Kossowski Hipo: Dzie: z Idzikowic; Rudzki Jan Dzie:.

DONIESIENIA.

Komora Konsumowo-Składowa w Warszawie, podaie niniejszem do wiadomości publicznej, iż TOWARY na rzecz Skarbu skonfiskowane, składaiące się z Perkalów bawełnianych drukowanych, Tiulów bawełnianych białych, Muszliuu bawełnianego białego, Rękawiczek bawełnianych, Futer, Guzików i innych Towarów; tudzież Salamonjaku i Potażu, Gummy Benzoes; nakoniec artykułów nad czas przepisami zakreślony w Expedycjach zalegaiących, a należących do osób niewiadomych z pobytu, mianowicie: Książek, Włosów i Płótna grubego na worki, sprzedanemi zostaną przez publiczną głośną Licytacją więcej daiącemu. Licytacja ta odbywaną będzie w dniu 1/13 Lutego r. b. od godziny 10 z rana do 3 z południa, w zabudowaniach Komory Konsumowo-Składowej Marywill zwanych, przy ulicy Wierzbowej położonych, i w dniach następnych, w tym samym czasie, z wyłączeniem świąt kontynuowaną zostanie.— W Warszawie d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1840 r. Inspektor I, Dyryguiący Służbą Komory, *Żarnowski*. Za Sekretarza *Wyrzykowski*.

Podpisany donosi Szanownej Publiczności, iż Handel swój Kramarszczyzny od lat 50 tu w Kraiu znany, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 755, obok Apteki utrzymywany, od Nowego roku do Pałacu JW. Hrabi Ordynata Zamojskiego przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472 na przeciw Banku od rogu ulicy Żabiej obok Litografji przeniósł. O czem Szanowną Publiczność zawiadamiaiąc, podpisany ciągle starać się będzie zasłużyć sobie na dalsze zaufanie i względy Szanownej Publiczności. *Gottfryd Lochmann.*



DOM przy ulicy Brzozowej pod Nr 201, masyw murowany, potrzebuiący restauracji, o 2ch piątrach, długi od frontu łokci 10, szeroki łokci 8, o 7 oknach frontowych, iest do przedania z wolnej ręki. Życzący go nabyć, zechce się udać do Właściciela domu Nr 68, na 2gie piątro, w Rynku Starego Miasta.

W dniu 7 Lutego r. b., iadąc Dorożką z Hotelu Polskiego do Kąpieli P. Kozłowskiego, zgubionym został BANIECZNIK czyli MASZYNKA do stawiania baniek o 16 nożach; uczciwy znalazca raczy takową oddać do utrzymuiącego Rezurę w Hotelu Polskim, za wynagrodzeniem ieżeli tego żądać będzie, zł. 6.

W domu P. Szulca Nr 647 przy ulicy Przeiazd, obok Kommissji R. S. Wewnętrznych, iest za cenę nader umiarkowaną do odnaięcia każdego czasu do Wielkiej Nocy wygodne MIESZKANIE na dole od frontu z 2ch Pokoi, Kuchni i Sionki złożone. Bliższą wiadomość powziąść można u Stróża domu.

☞ Dla Osoby chcącej mieszkać przy familji, iest POKOJ do wynaięcia porządny i ciepły, przy ulicy Tamka, w 2gim, domu od rogu tej ulicy pod Nº 2853.

Z Biura Zleceń Nr 473 Lit: C.

Dnia 28 z. m., na Weselnej Zabawie, zabraną została przez omyłkę CHUSTKA Szalinowa, na tle koloru dzikiego; uprasza się o oddanie tejże pod Nr 2412/13 przy ulicy Nowolipie, inaczej wiadoma osoba prawnie do zwrotu rzeczonej Chustki przymuszoną będzie.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 34 raz *Podejście*; 2gi wstęp JPanny Aliny *Sosnowskiej*. 23 raz *Komornik Poeta*.

Dziś w Rajtszuli Prymasow: Widowisko Jezdzców.

Dziś, we Wtorek i Czwartek przed wyiazdem P. *Fiszer* Skrzypek, z familją grać będzie w handlu Sta: Nowackiego przy ulicy Podwal Nr 532, od godz: 7.

Dziś w Ogrodzie Oma MUZYKALNA ZABAWA.

PĄCZKI.— Względy Szanownej Publiczności któremi mnie łaskawie zaszczyca, stały się powodem, że wiele osób noszących PĄCZKI po ulicach przedaią takowe pod moiem nazwiskiem; ażeby nieutracić na dobrej opinji którą z chlubą zjednałem sobie, donoszę że nikogo z Pączkami do miasta nie wysyłam i takowe tylko w mieszkaniu moiem w domu Nr 113 przy ulicy Piwnej pod transparentem Gwiazdy, sprzedaię. *T. Cwikiel.*

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. ŚNIADANIE: Pieczeń ciel: i huz:, Polędwica, Bigos huk:, Sznycle po wiedeń:, Potrawa, Kotlety cielęce, etc.